GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

N^ER 69.

Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

SOBOTA DNIA 26 MARCA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
25.	7	27 7. 286	— 0. 5	— 5.0	wschodni słaby	pochmurno	
	12	„ 7. 981	† 3 1	— 2,7	poł. d: ws. mocny	pogod z chmur:	
	3	„ 7. 791	† 3. 2	— 2,0	„ „	„ „	
	9	„ 8, 319	— 0. 3	— 3,2	„ „	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — Przy zaczynaiącéy się kwartalnéy prenumeracie od 1go kwietnia 1831 na gazetę krakowską, redakcya jéy uprasza Szanowną Publiczność o wczesne się zgłaszanie. Cena gazety iest zwycza na Złp. 12 kwartalnie na papierze welinowym.

Warszawa 22 *Marca.* — Szefem woysk naiezdniczych ma bydź mianowany, znany w Warszawie *Gerstenzweig.*

(A. N.) Pierwsi wodzowie Europy i biegli w sztuce woiowania, wyrzec zapewne nie omieszkaią, czy marszałek *Dybicz* rozwinął na piaskach grochowskich pod Pragą ten wielki jeniusz, iaki mu przypisać za kampanią turecką podobało się niektorym dziennikarzom niemieckim, i czy laury osiągnione bez trudności za Bałkanem na hordach azyatyckich, nie zwiędły przez męztwo zastępów polskich? To zaś iest pewna, że ten mniemany bohater północy, nie iest oblubieńcem czystéy prawdy, téy tak pięknéy cnoty prawego męża, że nie z pospolitym talentem, nawet przegrane bitwy lub utarczki przeistacza na pomyślne.

Dnia 10 b. m. z przed południem, dway officerowie od weteranów, bezbronni postępowali drogą za Grochewem: nie wiedząc że w borku przyległym, zrobili zasadzkę kozacy. W mgnieniu oka otoczyłe ich pięciu nieprzyiaciół: już mieli ich zabrać w niewolą, gdy z boku wpada na nich konno z dubeltówką i pistoletami, obywatel *Drewnicki*, i dobrze kierowanemi wystrzałami, rozpędza, a officerów uwalnia. Kilkadziesiąt osób z Warszawy patrzało na ten czyn śmiały i szczęśliwy. P. *Drewnicki* często tego rodzaiu robi wycieczki, i po lasach poiedynczo sprząta nieproszonych gości.

Uwaga dla Seymu. — Od początku nieśmiertelnéy rewolucyi naszéy seym w dzisiayszym składzie, dobrze się zasłużył oyczyźnie: poiął ducha narodowego powstania,

szanował publiczną opinią, i szedł wskazanym przez nią torem: chociaż niekiedy zbyt wolno, i wahaiącym krokiem. Zrobiło się iuż wiele, pozostaie ieszcze wiele do zrobienia. Wybuchła woyna: woyna morderсza i straszliwa: z iedney strony stanęły do boiu, duma i liczebne a ciemne zastępy, z drugiéy rozpacz, miłość wolności, cywilizacya i garstka nieustraszonych, bohaterskich rycerzy. O ten mur nieprzebyty, prysnęła potęga tyrana i naiezdnika: dziś z wściekłością, powrócił na chwilę do ulubionych kryiówek: gdzie czeka na nowe posiłki, knuie nowe zamachy nowe mordy, pożogi i gwałty. Żyiemy w chwilach stanowczych, wielkich: otoczeni niebezpieczeństwy: każda godzina, każden krok, należy do historyi; iéy sąd sprawiedliwy iest, ale surowy. Postanowiliśmy umrzeć, lub zwycięźyć: to wzniosłe hasło, powtórzyła iednomyślnie cała Polska, a iego odgłos zabrzmiał skutecznie na polach, Stoczka, Dobrege, Grochowa i Białołęki: czyli Opatrzność przeznaczyła nam pierwsze czy drugie, niech te co nastąpi, nastąpi z chwałą i bez plamy: umrzemy lub zwyciężemy, równie bez skazy, iak iest czysta i święta sprawa nasza. Radzić o dobru oyczyzny, głównie do seymu należy: seym powinien bydź wzorem roztropności, a zarazem i tego heroizmu, tego poświęcenia się bez granic, téy wytrwałości, które za nic liczą niebezpieczeństwa, a urągaią się męczarniom i śmierci. Seym nigdy zapomnieć niemoże, iż reprezentuie lud Polski, że piastuie iego godność, iego honor: że w iego ręku spoczywaią losy narodu. Przy tak wielkiém powołaniu, otoczyć się wypada wszelkiém światłém, wszelką energią, iakie tylko znaleść i wywołać można: zebrać ie należy w ieden punkt, utworzyć z nich iedną całość, ażeby silniéy i pewniéy działać. Przeciwko członkom dzisieyszego seymu nie występuiemy z zarzutami: nieprzypominamy, że można było izbę przez nowe wybory pomnożyć, podwoić nawet, zanim kroki nieprzyiacielskie rozpoczęto: opuszczamy i tę uwagę, że za dawnych rządów despotyzmu, gdzie ucisk tyranii, szczególniéy nad seymem ciążył, wiele talentów zagrzebało się w zakątach prywatnego pożycia, i nie starało się nawet o uczestnictwo do reprezentacyi narodowéy; nie iest także zdaniem naszem niebezpieczna maxyma, że seymuiący niemieli i niemaią dostatecznego upoważnienia; ale chcemy podać myśl, któréy wykonanie może podnieść w oczach świata i w oczach oyczyzny reprezentacyą narodową nadać iéy charakter prawdziwie rewolucyyny, może przyłączyć do cnót mężów, którzy dziś do seymu należą, silne gwarancye, zaufania i publicznego bezpieczeństwa. — Konstytucya dotąd obowiązuiąca, ze zmianami iakie w niéy seym poczynił, niepowinna bydź wyłączną zasadą, urządzenia i odświeżenia reprezentacyi narodowéy: iak wszystkim dotąd wydanym aktom, tak i przedmiotowi temu niechay służy za podstawę, pierwsze i wieczne prawo: *Salus populi.* Konstytucya i wydany statut organiczny, nie maią także wszystkich zasad uznanych za użyteczne obowiązuiących u wolnych narodów: świeże dyskussye względem prawa o wyborach we Francyi, Belgii i Anglii, bogate w téy mierze przedstawiaią materyały, które w spokoyniéyszych czasach, rozebrać i oddzielne prawo postanowić wypadnie. Należy więc wydać tymczasowe prawo o wyborach z nowemi zasadami, stosuiąc ie do dzisieyszych okoliczności i dzisieyszéy potrzeby. Niechay wiek prawem przepisany iako warunek główny wybieralności z 30 lat zmieniony będzie na 27 lub 25; niech nawet wysokość opłacanego podatku, podlegnie stosownemu zmnieyszeniu, byleby kandydat ua raz złożył w ofierze na potrzeby kraiu, przepisaną dotychczasowemi ustawami ilość podatkową. Niechay niektóre stany i ważnieysze instytuta i korporacye, obiorą deputowanych, iako to: uniwersytet, towarzystwo przyiaciół nauk, gwardya narodowa, duchowieństwo, sądownictwo, a osobliwie woysko przez swoich jenerałów i pułkowników. Niechay seym w połączonych izbach, sam nawet przystąpi do wyboru kilku osób znanych publiczności z talentów i charakteru, tak iak to może zrobić co do senatorów. Tym sposobem dzisieysza izba deputowanych, powiększy się o 20 członków, w bardzo krótkim

przeciągu czasu, uniknie się trudności wielu przy wyborach po prowincyi; choćby tam nawet podwóyną liczbę wybierać nakazano, i odpowie się rzeczywiście życzeniom narodu: a odświeżona i wzmocniona reprezentacya narodowa, zasłuży sobie bezwątpienia na nowe wieńce obywatelskie. Senat może w dzisieyszym składzie pozostać, iako mniéy wpływu na ważnieysze przedmioty obradowaniu podane maiący: gdy wedle świeżych przepisów przedmioty takowe w połączonych izbach decydowane bydź muszą; wszakże dla zapewnienia kompletu, dobrzeby kilku członków nowych, podług zasad przyiętych mianować. Nowo, według nowych przepisów wybrani deputowani niechay noszą nazwiska prowincyy, województw, powiatów i ziem przez nieprzyiaciela zabranych. Niechay tytuły starożytne, z Litwy, Żmudzi, Wołynia, Podola, Ukrainy, rozraduią serca rodaków, i będą ciągłym obrazem, przyszłego połączenia, przyszłéy niepodległości i wspólnego szczęścia: wszakże iuż seym postanowił legie wołyńskie i litewskie, wszakże przyiął do herbu kraiowego bratni znak pogoni, wszakże iedynym celem powstania naszego iest skruszyć kaydany braci naszych, połączyć się z nimi w iedno ciało, a tym sposobem ustalić byt i niepodległość narodową, pod iedyną rzeczywistą gwarancyą, wspólności uczuć i siły. — Oto są myśli, które pod rozpoznanie seymu i publiczności oddaiemy.

Wiadomości o wypadkach w Polsce, umieszczone w gazetach francuzkich z dnia 9 powinny przekonać Francyą, iak dalece iéy minister interessów zewnętrznych zawodzi iéy zaufanie. Człowieka z takim talentem, iakim iest P. Sebastiani, nie można obwiniać o niedołężność, wyraźnie przeto okazuie się iego zła wola. Pisma francuzkie napełnione są baykami o wypadkach 25. "Woysko Polskie zniszczone, Praga zdobyta Xżę *Radziwiłł* i Jenerał *Chłopicki* zginęli, Warszawa kapituluie, poddaie się na łaskę i t. d." Są te te same wiadomości, które biegały w Frankfurcie rozszerzone przez spekulantów a popierane przez ajentów rossyyskich. Paryżowi udzielił ie sprawuiący interessa francuzkie w Berlinie. Taką to drogę P. Sebastiani obrał sobie dla odbierania wiadomości o wypadkach w Polsce. Wprost od nas, nie ma ich, bo mieć ich niechce. Daremnie głosy naszéy izby poselskiéy doniosły rządowi francuzkiemu: że Konsul francuzki w Warszawie P. *Durand*, iako nam nieprzychylny, niegodzien zaufania swego rządu i zmienionym bydź powinien; dotąd nie odwołał go P. Sebastiani. P. *Durand*, iak tego dowodzi list P. L. *Chodźki* do Redakcyi dziennika Merkury z Paryża przysłany, raczył dopiero 24 lutego wysłać swoię expedycyą o wypadkach 19 i 20 Lutego, i o wypadkach 25 toż samo zapewne uczynił. Tymczasem fałszywe wieści rozeydą się poprzednio po Francyi, zepsuią ducha, przyprawią kapitalistów o straty, i może iakie silne postanowienie rządu francuzkiego na kilka dni wstrzymaią. W takich okolicznościach iakie są teraz, kilka dni zwłoki mogą bydź stanowczemi. Pan Sebastiani winien bydź powołany przed sąd Francyi; winien iéy się tłomaczyć z postępowania swoiego.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rzym 9 *Lutego*.— Dziś wydana tu została następuiąca edezwa: "Grzegorz XVI do swoich ukochanych poddanych.„

"Powołani przez Opatrzność Boską, pomimo naszych słabych sił, do naywyższéy godności papieztwa i do rządu tych państw, które jego dziedzictwo stanowią, śpieszymy naszym wiernym poddanym w zupełnéy ufności nasze otworzyć serce, aby iak nayprędzéy przekonali się, iakim sposobem myślenia przeięci byliśmy ku nim od chwili, w któréy objawiła się wola ku nam tego, w którego ręku złożone są losy człowieka. Przeznaczeni bydź dla nich więcéy niżli rządcą, bo oycem kochaiącym, mówimy i postępuiemy z niem jak oyciec, który iedynie ma dobro dzieci swoich na celu i wszystkę swoię troskliwość ich dobru poświęca.„

"Aby dla wszystkich bydź wszystkiem, zwróciliśmy w okamgnieniu myśli nasze na rozmaite klassy tych, których nam Bóg za dzieci dał; i ze smutkiem serca naszego poznaliśmy nieszczęsne okoliczności, które wszędzie w tak rozmaitych postaciach, nędzę i zamieszanie rozszerzaią.„

"I nasi chwalebni poprzednicy, zawsze drogiéy pamięci, równą miłością i troskliwością ożywieni, chwytali się wszystkich środków i używali wszystkich sposobów, iakie swym oycowska czułość dla ludu ich dobroczynnemu serce podać zdołała. Wszelako w przekonaniu, że na teraz większe jeszcze środki ku dobru poddanych są potrzebne, zaięliśmy się niemi i nieustannie temi zatrudniać się będziemy, chociaż rozmaite stanowiska, iakie na

nas rządy kościoła wkładaią, umysł nasz jeszcze w innym sposobie i to bardzo mocno zaymuią.„

"Bóg iest naszym świadkiem, iż przy ograniczeniu naszych źrzòdeł pomocnych i przy natłoku nieszczęsnych zdarzeń, które takowe bardziéy ieszcze wyczerpuią, mamy stałe postanowienie, wszystkiego użyć, coby się przyczynić mogło, aby ci których nam Bóg powierzył, przy błogosławieństwie Nieba, używać mogli dobr téy ziemi pod cieniem pokoiu i spokoyności. Do tego zwrócone są wszystkie nasze myśli, do tego zmierzaią zalecenia, któreśmy dali, środki, któreśmy właściwym władzom do wykonania zalecili, aby każdy, a w szczególności ci, których Opatrzność w potrzebie postawiła dowiedział się, iak troskliwie ich nowy oyciec zaięty, o ile w iego siłach, ich nędzy ulżyć i onę zmnieyszyć.„

"Atoli podczas gdyśmy się tą przyiemną myślą pocieszenia dzieci naszych zaymowali, gdyśmy myśleli o środkach ku wykonaniu naszych życzliwych zamiarów, odebraliśmy naysmutnieysze wiadomości o nieszczęsnych zaburzeniach, iakie w niektórych punktach państw naszych zaszły. Lecz polegaiąc mocno na pomocy, iaką stałość w ucisku nadaie, korzymy się przed potężną ręką Pana, gdy pomyślimy, że pierwsze chwile naszego pontyfikatu, właśnie w dniu, przeznaczonym abyśmy w naszéy uniżoności godność Xięcia Apostołów, do ktoréy i niegodny dziedzic teyże ma udział, uroczystością wzniosłego obrzędu uczcili, w tak zasmucaiącym sposobie były oznaczone. W tem wielkiem wzruszeniu umacnia nas ta myśl, iż Oyciec Niebieski, który przez owe wyroki, iakie dla krótko widzących ludzi są niezbadanemi, szafuie śmiercią i życiem, sług swoich z pełnem miłości miłosierdziem z głębokości, w któréy ich pogrążył wznosić umie, nie dozwoli, aby nieszczęścia, którémi nas nawidza, siły nasze przewyższyły.„

"W tym sposobie myślenia przemawiamy i do tych, którzy, acz nie rozważnie oderwali się od naszego serca, iednakowoż są drogimi dla tego, który dla nich zachowuie ducha miłości i politowania. W przekonaniu, iż okoliczność, o któréy ieszcze niewiedzieli, że iuż maią oyca, ktòryby im nagrodził stratę tego oyca, którego śmierć opłakiwali, obłąkanie iakiego się dopuścili, mniey okropnem się onym przedstawiło, zwracamy się ku nim ze słowy pobłażania i przebaczenia, iakie przystoią temu, który wie, że iest zastępcą Boga, który się stał człowiekiem; który sobie za szczególne poczytuie prawo do sławy, bydź łagodnym i pokornego serca. Oby ci nieszczęśliwi zastanowili się, iaką ranę zadali pełnéy miłości sercu swoiego Oyca, iaką spokoyność utracili, na iakie niebezpieczeństwo się wystawili; oby bolesny widok stanu zamieszania i niespokoyności, w które się rzucili, szczerem sercem opłakiwali, iż się oddalili od żywego źródła, a udali się ku wyschłym cysternom. Nie maiąc innych, iak tylko spokoyne i poiednawcze życzenia na celu, szukaiąc tylko dobra tych, których zawsze iako Oyca kochać będziemy, otwieramy o-onym ręce życzliwości, łagodności i przebaczenia, ponieważ sama myśl, że mamy bydź w konieczności iąć się środków surowości, tem bardziéy nas zasmuca, iż mocnem iest postanowieniem naszem o pomyślność owych miast, iako też reszty naszych innych państw, dobroczynne mieć staranie.„

"Oby Oyciec miłosierdzia wysłuchał nasze pokorne modły, które doń iako pośrednik między nim i ludem serdecznie zasełamy, aby po rozproszeniu wszelkiego błędu, po zniweczeniu wszystkich nieprzyiacielskich zamachów, miłość ku religii, uległość i zgoda były owym duchem, iaki wszystkich naszych poddanych ożywia, iak to iedyne życzenie, ziednania onym szczęścia i wesela powoduie nami przy wylaniu się serca naszego, z ktòrem udzielaiąc onym wszystkim apostolskiego błogosławieństwa, dla wszystkich błagamy pełności pociech niebieskich.„ — Dan w Rzymie u *S. Piotra*, d. 9 Lutego 1831, naszego pontyfikatu roku pierwszego.„

Grzegorz P. P. XVI.

DONIESIENIE.

W skutek polecenia Wys. Tryb. I. Inst: z d. 15 Marca r. b. 1831 do N. 889 wydanego podpisany podaie do publiczněy wiadomości, iż w d. (28) Marca r. b. o godzinie 9téy z rana w Krakowie w kamienicy przy ulicy S. Jana pod L. 486 rozpocznie się licytacya ruchomości po niegdy Maryanie Tesner pozostałych iako to: sukien, pościeli, bielizny, mebli, i różnych sprzętów domowych. Chęć licytowania maiących zaprasza się.

W Krakowie 23 Marca 1831 r. Andrzéy *Jaroszewski* Not. Pub.